

# Katowice walczą z suszą

W kwietniu zakończyła się budowa zbiornika retencyjnego o pojemności prawie 190 m<sup>3</sup> w rejonie skrzyżowania ulicy Jerzego Dudy-Gracza i alei Roździeńskiego. Po odbiorach zbiornik został oddany do użytkowania i funkcjonuje prawidłowo, co pokazały ostatnie opady deszczu.

To element większego projektu polegającego na budowie 13 zbiorników retencyjnych w Katowicach o łącznej pojemności 6500 m<sup>3</sup>. Ich budowie towarzyszy także budowa i renowacja kanalizacji deszczowej.

*– Zmiany klimatyczne, których jesteśmy świadkami, wymagają od nas szybkich i zdecydowanych działań. W tym roku, w całej Polsce, zmagamy się z suszą. Z kolei w zeszłym roku w Katowicach zanotowaliśmy jedno z największych opadów dobowych w historii, które spowodowały lokalne podtopienia. Eksperti podkreślają, że kolejne lata mogą być pod tym względem gorsze. Dlatego w Katowicach realizujemy warte 64 mln zł zadanie, którego celem jest uporządkowanie systemu gospodarowania wodami opadowymi oraz retencjonowanie tych wód – mówi **Marcin Krupa**, prezydent Katowic.*

Wodę zgromadzoną w zbiornikach retencyjnych można użyć np. do podlewania zieleni miejskiej, czyszczenia kanalizacji czy mycia powierzchni ulic, placów i chodników. – *Już dzisiaj wykorzystujemy do podlewania wodę ze zbiornika w Parku Boguckim o pojemności ponad dwunastu metrów sześciennych, w którym jest zmagazynowana woda z tak zwanej suchej rzeki. Tam też spływa woda z rynien ogrodnictwa. Ma on konstrukcję żelbetową i jest w nim zainstalowany automatyczny system pompowniczy – mówi **Mieczysław Wołosz**, dyrektor Zakładu Zieleni Miejskiej w Katowicach i podkreśla, że woda z powstających 13 zbiorników ułatwi pracę zakładu w pielęgnacji zieleni miejskiej, bo znajdują się w różnych lokalizacjach miasta.*

– *Dzisiaj mamy dostęp już do zbiorników w Piotrowicach, Szopienicach, a także przy ul. Dudy-Gracza* – dodaje dyrektor.

Użycie wód opadowych do celów komunalnych to nie jedyne korzyści z realizacji inwestycji. Zbiornik retencyjny zatrzymuje okresowo nadmiar wód deszczowych spływających do kanalizacji, zabezpieczając tereny zagrożone podtopieniami przed zalewaniem i powodziami. – *Inwestycja pozwoli zabezpieczyć narażone na zalewania części miasta, które w wyniku zmian klimatycznych coraz częściej są zagrożone występującymi podtopieniami, spowodowanymi intensywnymi opadami. Zbiorniki retencyjne pozwolą także odciążać system kanalizacyjny oraz oczyszczalnie ścieków, a także dzięki rozwiązaniom technicznym polegającym na podczyszczaniu wód opadowych, zapobiegną zanieczyszczeniu środowiska naturalnego* – wyjaśnia **Anna Wilk** z Katowickiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej.

### **Stan realizacji inwestycji**

Z 13 planowanych zbiorników 6 jest już gotowych – w Piotrowicach, Szopienicach i przy ul. Dudy Gracza. W przypadku obiektów w Dąbrówce Małej i na os. Widok – trwają procedury przetargowe, a na os. Zgrzebnioka – prace projektowe.

Pierwsze cztery zbiorniki retencyjne powstały w ubiegłym roku w Piotrowicach – w rejonie ulic Tyskiej i Zdrowej, skrzyżowania ulic Radockiego i Spokojnej oraz w rejonie ulic: Radockiego, Motyli i Łubinowej. Kolejny podziemny zbiornik retencyjny powstał poprzez adaptację istniejącego kolektora deszczowego w ulicy Morawa, w Szopienicach. W ramach inwestycji wykonano również renowację kanalizacji deszczowej, wybudowano nową sieć deszczową, wykonano przepompownię wód deszczowych. Zakończyła się też inwestycja w rejonie skrzyżowania ulicy Jerzego Dudy-Gracza i alei Roździeńskiego, gdzie wraz z podziemnym zbiornikiem retencyjnym wykonano też ponad 190 mb sieci kanalizacji deszczowej wraz z nowymi wylotami do Rawy.

W planach są też kolejne zadania. Dwa zbiorniki będą realizowane na os. Zgrzebnioka. Aktualnie prowadzone są prace projektowe. W tej dzielnicy wykonano już ponad 200 mb sieci kanalizacji deszczowej w rejonie ulic Szpaków, Przepiórek i Huberta. Natomiast w rejonie ulic: Dytrycha, Pod Młynem i Miłowickiej zostanie poddane renowacji blisko 2 km istniejącej sieci kanalizacji deszczowej i wybudowane zostaną trzy zbiorniki retencyjne. Aktualnie trwa przetarg na prace budowlane.

Na osiedlu Widok, w rejonie ulic Dunikowskiego i Stęślickiego wybudowane zostaną ponad 3 km sieci kanalizacji deszczowej oraz dwa podziemne zbiorniki – w parku Alojzego Budnioka oraz przy garażach przy ulicy Stęślickiego. Tu również trwa przetarg. W przypadku, gdy wybór wykonawcy oraz podpisanie umowy nastąpią w planowanych terminach, to roboty rozpoczną się jeszcze w tym roku.

W ramach projektu powstaje kanalizacja deszczowa i 13 zbiorników o łącznej pojemności 6500 metrów sześciennych. Przedsięwzięcie obejmuje budowę, przebudowę, renowację i modernizację sieci kanalizacji deszczowej, a także budowę zjazdów i dróg manewrowych związanych z obsługą zbiorników. Inwestycja ma kosztować **63,91 mln zł**. Spółka pozyskała dofinansowanie z **Funduszu Spójności w wysokości 32,66 mln zł**. Zadania realizowane są w ramach Projektu **„Uporządkowanie systemu gospodarowania wodami opadowymi w Katowicach – Etap I”**, dofinansowanego z Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, działanie 2.1 Adaptacja do zmian klimatu wraz z zabezpieczeniem i zwiększeniem odporności na klęski żywiołowe, w szczególności katastrofy naturalne oraz monitoring środowiska typ projektu 2.1.5 Systemy gospodarowania wodami opadowymi na terenach miejskich.

**Nie tylko duże zbiorniki retencyjne. Mała retencja w Katowicach też działa!**

Poza dużymi zbiornikami retencyjnymi coraz ważniejszym

aspektem współczesnego świata staje się dziś tak zwana mała retencja. – Dlatego w Katowicach podejmowane są kroki w tym kierunku, jak choćby zrealizowane przez Komunalny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej wspólnie z mieszkańcami ogrody deszczowe, czy też wprowadzenie w życie projektu katowickich łąk kwietnych, które lepiej niż trawniki magazynują wodę. Generalnie „łapanie” deszczówki stało się wyzwaniem wszystkich polskich miast, które oprócz deficytu wodnego muszą rozwiązywać również problem letnich „wysp ciepła”. Dlatego w Katowicach tak wielką wagę przywiązuje się do zalesiania terenów miejskich czy do realizacji „zielonych dachów”, które już powstały w pawilonach na rynku i w Strefie Kultury czy planowane są w obiektach komercyjnych. To też jest dobry sposób na zatrzymywanie wody deszczowej, tym cenniejszy, że Katowice należą do tych miast, w których każda kropla wody jest na wagę złota – mówi **Mieczysław Wołosz**, dyrektor ZZM.

Źródło: UM Katowice